

# Kierowcy przestaną rozjeżdżać trawniki?

Utworzono: piątek, 08, czerwiec 2018 14:43

---



Tereny zieleni często nie są dla kierowców żadną przeszkodą w parkowaniu pojazdów. Trawniki zamienione w klepiska, połamane kwiaty czy rozjeżdżone alejki parkowe – to wciąż nierzadki widok. Wspólnie z mieszkańcami i organizacjami pozarządowymi stolica poszuka skutecznego rozwiązania tego problemu.

– Wielu kierowców, którzy parkują swój samochód na trawniku, tłumaczy, że zrobili to ponieważ było tam klepisko. Warto jednak pamiętać, że by trawnik wyrósł trzeba dać mu na to szansę – tłumaczył Michał Olszewski, wiceprezydent m.st. Warszawy. – Musimy pogodzić wydawałoby się sprzeczne interesy. Tak jest jednak tylko z pozoru. Zdajemy sobie sprawę, że kierujący chcieliby znaleźć miejsce do zaparkowania najbliżej celu, ale nie może się to odbywać kosztem terenów zieleni. Zieleń jest bowiem dobrem nas wszystkich. Redukuje zanieczyszczenia, poprawia estetykę i daje przyjemność przebywania w przestrzeni miasta. Chcemy znaleźć kompromisowe rozwiązanie i liczymy, że w cały proces włączą się warszawiacy – zarówno ci zmotoryzowani, jak i nie – dodał.

Choć coraz więcej osób dostrzega, że pojazdy zajmują zdecydowanie zbyt wiele przestrzeni publicznej, to jednocześnie wyrażają oni obawę, że zmiany mogą prowadzić do ograniczeń w ruchu i likwidacji miejsc parkingowych.

– Nie ukrywamy, że przed nami stoi prawdziwe wyzwanie. Dziś rozpoczynam jednak innowacyjny proces w którym stawiamy na dialog – zaznaczał Marek Piwowarski, dyrektor Zarząd Zieleni m.st. Warszawy. – Wspólnie z partnerującymi nam organizacjami pozarządowymi, a przede wszystkim warszawiakami, inicjujemy cykl działań, które mają pomóc nam opracować, zaprojektować i finalnie wdrożyć rozwiązania służące ochronie zieleni przed rozjeżdżaniem przez pojazdy.

Do współpracy przy tym projekcie Zarząd Zieleni m.st. Warszawy zaprosił Pracownię Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” oraz Cooperativa Studio, a swoimi doświadczeniami dzielić się będą również pracownicy Zarządu Dróg Miejskich oraz

# Kierowcy przestaną rozjeżdżać trawniki?

Utworzono: piątek, 08, czerwiec 2018 14:43

---

Straży Miejskiej m.st. Warszawy.

- Wiemy, że próba rozwiązania tak istotnego dla mieszkańców Warszawy problemu uwypukli sprzeczne interesy różnych grup mieszkańców - przyznała Łucja Krzyżanowska, członkini zarządu i dyrektorka ds. działalności komercyjnej Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” i dodała - Dlatego, aby ułatwić proces dialogu, konfrontowania potrzeb i uzgadniania rozwiązań przeprowadzimy szereg warsztatów i otwartych spotkań z członkami zespołu projektowego oraz ekspertami Zarządu Zieleni.

Celem projektu jest stworzenie konkretnych, praktycznych i gotowych do wdrożenia rozwiązań zapobiegających niszczeniu zieleni przez pojazdy. Proces ten będzie się składał z trzech głównych etapów: diagnozy, konceptualizacji i prototypowania. We wszystkie zaangażowani zostaną aktywiści, warszawiacy i urzędnicy. Ambasadorem akcji został jeden z najbardziej znanych polskich grafików i plakacistów - Andrzej Pągowski.

- Rysując najśłynniejszy mój plakat, czyli „Papierosy są do dupy”, poza zachowaniem autentyczności, jako osoba niepaląca, udało mi się wywołać również obciach, jaki zaczął towarzyszyć paleniu. Choć parkowanie na trawnikach też jest do dupy, to nie będę się powtarzał, bo nie o to tu chodzi. Też jestem warszawiakiem i mnie również dotyczy problem parkowania auta, ale mam przeświadczenie, że wszyscy chcemy by miasto było równie zielone i ładne jak nasze balkony i działki, a nie rozjeżdżone - mówił Andrzej Pągowski.

Pierwsza otwarta debata z mieszkańcami odbędzie się w czwartek, 14 czerwca, o godz. 18.00 w „Marzycielach i Rzemieślnikach” (Dom Towarowy Bracia Jabłkowscy, ul. Bracka 25). Spotkania koncepcyjne potrwać do końca lipca. Następnie zaprezentowane zostaną pierwsze projekty i wizualizacje rozwiązań. Wczesną jesienią pierwsze prototypy pojawią się w przestrzeni miejskiej.

Źródło: UM Warszawa